

007

ZMIANA DOMENY, SERWERA LUB PLATFORMY

TRNASKRYPT DO PODKASTU **ANETA DUK INTERAKTYWNIE**

Cześć, nazywam się Aneta Duk, to jest Podkast „Interaktywnie”, a ja Witam Cię w siódmym odcinku. Dzisiaj opowiadam o korzyściach i zagrożeniach z tytułu zmian, których zasadniczo obawiają się posiadacze przeróżnych serwisów internetowych.

Mowa tutaj o zmianie domeny, serwera czy co gorsza platformy. Często ten problem dotyczy blogerów, ale nie tylko. Nie rzadko pojawia się uzasadniony strach związanych z utratą dotychczasowego ruchu na stronie.

Dzisiaj odpowiem na pytanie, które z tych zmian rzeczywiście mogą nieść jakieś zagrożenia, jakie to są zagrożenia, które z nich skutkują najpoważniejszymi konsekwencjami, a które są zupełnie niegroźne i ewentualne problemy wynikają tylko i wyłącznie z niewiedzy. Odpowiedzi na te wszystkie pytania oraz wiele innych informacji znajdziesz oczywiście w tym odcinku ;).

00:01:20

Cześć, witaj ponownie. Dzisiaj postaram się aby nie dręczyły Cię już nigdy koszmary związane z przenoszeniem twojej strony gdziekolwiek. Możesz mieć wiele powodów, dla których uznasz za konieczne dokonanie takiej migracji. To mogą być koszty, jakość świadczonych przez kogoś usług, chęć przejście na własną domenę, rezygnacja z jakiejś platformy blogowej na rzecz własnego hostingu. Powodów można mnożyć, ale każdy z nich sprowadza się do trzech wymienionych w tytule i jest to albo zmiana domeny, albo zmiana serwera, albo zmiana platformy. O domenach powiedziałam praktycznie wszystko co jest niezbędne dla przeciętnego użytkownika w 5 odcinku podcastu. Więc jeśli tylko cokolwiek nie będzie jasne to zachęcam Cię gorąco do odsłuchania tej audycji.

Serwer to pokrótce miejsce w sieci na Twoją stronę internetową i pewnie z takich bardziej znanych kojarzy Ci się home.pl, nazwa.pl, jako miejsca gdzie można sobie taki dom dla strony



BLOG: [ANETADUK.COM](https://anetaduk.com) | **PODCAST:** [ANETADUK.COM/PODCAST](https://anetaduk.com/podcast)

wykupić. Usługa ta zwana jest popularnie hostingiem. I zapewniam Cię, że home.pl i nazwa.pl to nie jedyne rozwiązania, ale o tym będzie innym razem.

Przez platformę natomiast rozumiem tutaj "oprogramowanie" obsługujące twoją stronę. Czyli z jednej strony program, który umożliwia użytkownikowi przeglądanie Twojej strony, a z drugiej strony Tobie umożliwia zalogować się poprzez przeglądarkę na specjalną stronę, którą potocznie nazywa się Panelem administracyjnym. Tam dodajesz i edytujesz swoje treści. Ale to zapewne wiesz. Taką platformą, czy oprogramowaniem może być usługa np. blogger w domenie blogspot.com, blox.pl, który jest platforma Agory, blog.pl onetu czy wordpress.com. I to są rozwiązania bez konieczności posiadania własnego hostingu, własnego serwera. Natomiast wordpress.org, Joomla czy różne autorskie rozwiązania to jest oprogramowanie z koniecznością własnego hostingu.

00:03:12



W dalszej części odcinka po prostu po kolei omówię każdą z tych zmian, a także ich kombinacje i niuanse, które zwiększają ryzyko utraty ruchu lub pozycji w wyszukiwarce, lub też utrudniają użytkownikom dotarcie do Twojej strony. A w zasadzie postaram się pokazać, że jeśli zrobi się to mądrze to można to zrobić praktycznie bez strat w liczbie odwiedzin. Informacje zawarte w tym odcinku będą bardzo uniwersalne i szczególnie nie skupię się tutaj na żadnej konkretnej platformie. Mam tutaj na celu przede wszystkim pokazać Ci jakie są możliwości na co zwrócić uwagę i jakich informacji doszukać lub co wymagać od wykonawcy jeżeli takie przeniesienie zlecasz komuś. Ten podcast otwiera też cykl artykułów na moim blogu. Poświęconych temu tematowi, gdzie dokładnie skupię się na różnych platformach. Tam też będzie miejsce na więcej szczegółów technicznych, których przedstawianie w podcaście nie miałyby zbyt dużego sensu.

00:04:16



Zacznę od zmiany domeny. Zmianę domeny musimy podzielić na dwa przypadki gdy poprzednia domena jest Twoją własnością i gdy tak nie jest.

Pierwszy przypadek jest bardzo prosty. I mało szkodliwy. Z jednej strony wiemy i tłumaczyłam to dokładnie w 5 odcinku, że domena jest Twoją największą wartością. Z drugiej strony gdy jesteś jej właścicielem i równoległe przez jakiś czas będą funkcjonowały 2 domeny to nic Ci nie grozi. Jedyne chwilowe zachwianie wizerunku. Pod warunkiem, że zmiana wiąże się ze zmianą nazwy Twojego bloga, firmy, marki lub usługi. Bo gdy jest to kosmetyczna zmiana np. blogasekmisia.com.pl na blogasekmisia.pl to użytkownicy nie powinni za wiele zauważyć. Przeniesienie strony na inną domenę odbywa się w dwóch, a właściwie w trzech krokach, które wykluczają zagrożenia związane z utratą ruchu.

Krok pierwszy

Jeżeli jeszcze nie korzystasz z Google Search Console to musisz tam dodać swoją witrynę.



I Poczekać kilka dni, aż Google zbierze informacje. To narzędzie przyda się również do monitorowania zmian i jak zmienia się Twoja widoczność w Google. Znajdziesz tam również sporo innych informacji, które także przydadzą nam się później.

Krok drugi. Obie domeny muszą wskazywać na serwer gdzie jest strona. Co to znaczy. Znaczy to ni mniej ni więcej jak to, że muszą mieć w GPS-sie wpisaną odpowiednią trasę żeby osoba wpisująca i jeden i drugi adres dotarła do twojej strony. Najprostszym sposobem przekierowania domeny na serwer, na którym masz stronę jest ustawienie w jej konfiguracji adresów DNS twojego serwera (co to są DNSy tłumaczyłam w 5 odcinku). Jeżeli masz domeny tam gdzie serwer to domeny automatycznie kierują na twój serwer. Nie musisz nic dodatkowo robić.

Trzecia sprawa. To wykonanie przekierowania, o magicznej numerycznej nazwie 301 starej domeny na nową. Generalnie jest to przekierowanie. Drogowskaz, wskazanie tej samej drogi pod inną nazwą do Twojej strony. Wygląda to w ten sposób, że ktoś puka do Twoich starych drzwi i dowiaduje się, że w sumie dobrze trafił, tyle, że teraz ta ulica nazywa się inaczej. Numer 301, 302, 303 oznaczają jakie to jest przekierowanie. I 301 oznacza, że jest ono trwałe i dla Google jest to informacja, że ma przenieść moc starej domeny na nową. Czyli tak jak kiedyś można było sobie sprawdzić moc domeny przez parametr PR, który teraz jest ukryty. To ten PR to jest moc i ta moc ma przejść na nową domenę. Przekierowanie takie wykonuje się z poziomu serwera. I należy zlecić je administratorowi strony/serwera lub jeżeli obsługujesz samodzielnie swoją stronę no to musisz zlecić to zadanie sobie.

W czwartym kroku. Dodajemy nową domenę do Google Search Console. I zgłaszamy zmianę domeny. Link z googlową instrukcją jak takiego zgłoszenia dokonać zmieściłam w notatkach do tego odcinka.

Piąty krok. To musisz poinformować swoich klientów, użytkowników czy też czytelników o powstałej zmianie. Np. newletterem, informacją w mediach społecznościowych jakkolwiek. Na pewno część z nich, wchodzi na Twoją stronę bezpośrednio poprzez adres strony. Ci pewnie szybko nie przywykną do zmiany. Dlatego starą domenę należy jeszcze trzymać. Dla Google wystarczy jakieś 6 miesięcy, ale pod kątem starych użytkowników i linków z innych stron trzymałabym z kilka lat.

Dla Google przekierowanie 301 jest wystarczającą informacją po pewnym czasie znikną wszystkie linki do starej domeny z Google. I pozostaną nowe. Poprzez linki w google mam na myśli twoje adresy do różnych podstron, które są zindeksowane w Google. To właśnie to przekierowanie gwarantuje Ci, że nie stracisz pozycji w Google. Dopóki trzymasz starą domenę to linki, które na nią kierują z innych strony będą przechodziły na Twoją nową domenę. Jednak gdy już zrezygnujesz ze starej domeny całkiem. Wówczas stracisz te linki. Dlatego dobrze jest sukcesywnie je poprawiać. Nie ma tutaj automatu. Proces jest ręczny i należy pisać do autorów stron i prosić o zmianę linków. Oczywiście bardzo grzeczne maile, bo nikt nie ma takiego obowiązku. Listę linków przychodzących do twojej strony znajdziesz w Google Search Console oraz w takich narzędziach jak MajesticSEO czy ahrefs. Linki do tych narzędzi podam oczywiście w notatkach



do tego odcinka.

00:09:13

Drugi przypadek. Ten gorszy gdy nie jesteś właścicielem starej domeny. Takie sytuacje zdarzają się przede wszystkim gdy korzystasz z darmowych platform blogowych lub kreatorów stron. Wówczas w gratisie otrzymuje się subdomenę. Np. twojastrona.blox.pl, twojastrona.blogspot.com, twojastrona.wordpress.com itd. W takiej sytuacji z jednej strony sama zmiana domeny to nie jest problem (poza platformą agory i onetu). Należy zakupić swoją domenę i następnie ją podpiąć korzystając z narzędzi administracyjnych danej platformy. Oraz z zarządzania strefą DNS u rejestratora domeny. I ponownie jest to temat albo dla administratora, który zajmuje się Twoją stroną albo dla Ciebie. Jeżeli zabierasz się za to osobiście. To zapraszam Cię do obejrzenia video, w którym pokaże taki proces. Informacje o pojawieniu się tego video będę wysyłała mailem do osób zapisanych na listę mailingową. Na tą listę można się zapisać na blogu anetaduk.com. Przekierowanie 301 odbywa się automatycznie i stoi po stronie platformy. Więc w tym zakresie nie trzeba nic samemu robić. Problem pojawi się wtedy, gdy będziesz potrzebować zmienić platformę, ale o tym będzie później.

00:10:25

Jest jeszcze trzeci przypadek, o którym wcześniej nie wspomiałam. Jest to rzadka sytuacja, ale chciałabym tutaj wyczerpać temat. Mianowicie. Korzystasz z jakiejś gotowej platformy np. blogspot i już masz własną domenę powiedzmy zosia.pl, ale chcesz zmienić na inną np. krysia.pl. Wówczas gdy dana platforma nie umożliwia dodania kilku domen z wyznaczeniem tej jednej głównej. Będzie trzeba wykonać jeszcze jeden zabieg. Czyli po pierwsze wykonujesz te same kroki, które już omawiałam tak jak to się pierwszy raz ustawia swoją domenę. Następnie trzeba tą starą przekierować na nową czyli zosia.pl na krysia.pl. Niestety już platforma tego za Ciebie nie zrobi. Platforma tylko z automatu przekierowuje tą swoją subdomenę czyli np. zosia.blogspot.com na domenę, którą podasz czyli w tym przypadku krysia.pl. Więc musisz to zrobić z poziomu panelu administracyjnego domeny, tam gdzie jest zarejestrowana. I robi się to w takim miejscu, zwanym strefą DNS. Należy dokonać odpowiedni wpis, który przekieruje starą domenę na nową. Również tutaj odeślę Cię do video, jeśli nie masz pojęcia jak to zrobić. Wyczekuj informacji na mailu jeśli oczywiście zapisałeś się na listę.

Ok, temat domen mamy ogarnięty. Jeśli zastosujesz się do tych wskazówek to po pierwsze. Nie stracisz ruchu z Google. Nie stracisz pozycji w Google. Wszystko zostanie przeniesione na nową domenę. Jedyne ryzyko to zamieszanie wizerunkowe. Jeżeli masz gdzieś wydrukowany adres, który jest mocno promowany. To trochę minie, zanim nowy wyrze się w świadomości użytkowników Twojego serwisu. Ważne jest jednak, żeby po pierwsze użytkownicy byli poinformowani. Nie

BLOG: ANETADUK.COM | **PODCAST:** ANETADUK.COM/PODCAST



00:11:31

należy też robić zbyt wielu zmian na raz. Jeżeli zmienisz domenę, a przy tym rozumiem, że też nazwę i do tego wygląd Twojej strony, użytkownik może stwierdzić, że źle trafił i że Twojej strony już nie ma. Uratować sytuację mogłaby tylko mocna kampania informacyjna, ale i to nie daje 100% gwarancji.

00:12:23



Kolejna sytuacja

Zmiana platformy. Zmiana platformy też nie musi być groźna dla Twojego ruchu, którego możesz nie stracić i użytkownicy mogą nie odczuć tych przenosin, ani Ty w swoich statystykach. Po pierwsze przeczytaj mój artykuł "Kiedy strona internetowa jest moja". Ale spokojnie nie teraz. Tam opisałam co potrzebujesz, żeby spokojnie przenosić swoją stronę i nic nie tracić. Kluczową sprawą jest tutaj domena, twoje treści, oraz adresy do poszczególnych artykułów, podstron, galerii itd. Najprawdopodobniej będzie wymagało to trochę pracy, ale może się opłacić.

Zacznijmy od najcięższego przypadku. Powiedzmy, że przenosisz bloga z platformy dla blogerów. I do tego nie masz swojej domeny. Cały czas tworzone treści były promowane pod subdomeną platformy blogowej. W tym beznadziejnym przypadku będziemy potrzebowali trochę więcej czasu. Ale wszystko jest możliwe. I do wykonania są trzy czynności. (Większość z tych wskázówek nie dotyczy niestety platformy blox.pl. Na tej platformie trzeba troszkę inaczej podzielać. O tym będzie na pewno artykuł wraz z video. Poniższe kroki powinny zadziałać na wszystkich platformach na których możesz dodać swoją domenę i były przetestowane na blogspot.com czyli na Blogerze i na wordpress.com.)

Pierwszą rzeczą, którą musisz zrobić to podpiąć własną domenę pod starą platformę blogową i poczekać. Zamiast tej subdomeny, którą masz w gratisie. Poczekać trzeba tyle czasu, aż Google przeindeksuje linki z subdomeny platformowej na Twoją domenę. Najlepiej jest pod platformę blogową podpiąć Google Search Console. Z poziomu tych narzędzi też należy zgłosić zmianę adresu co powinno przyspieszyć przeindeksowanie. Google potrzebuje na to jakieś kilka tygodni

Punkt drugi. Zlokalizuj linki prowadzące do Twojej strony z innych stron. Możesz to zrobić za pomocą Google Search Console lub bardziej zaawansowanych narzędzi takich jak majesticseo.com. Spróbuj wszędzie gdzie się da poprosić o skorygowanie linków na nową domenę. To zagwarantuje stały dopływ linków również wtedy gdy już subdomena platformowa nie będzie kierowała na nową domenę. Jest to dużo ważniejsze niż w takiej sytuacji gdy można było starą domenę przekierować skierowaniem 301 na Twoją nową domenę, tutaj w pewnym momencie po prostu tego przekierowania 301 już nie będzie. Więc zadbaj o zmianę tych linków możliwe, wszędzie gdzie się da.

Punkt trzeci. Gdy już wszystkie Twoje linki będą miały odpowiedni adres i cały Twój blog z punktu widzenia Google będzie pod nową domeną. To należy się zająć procedurą przeniesienia blo-



00:14:37



ga na inną platformę. Co tak naprawdę sprowadza się do założenia bloga na innej platformie np. korzystając z oprogramowania Wordpress. Przeniesieniem artykułów i skierowaniem Twojej domeny na nowego bloga. A następnie, i to jest baaardzo ważne przekierowaniem każdego adresu artykułu na nowe adresy. Bo musisz wiedzieć, że adresy do poszczególnych artykułów się zmieniają. Bo zmieni się tzw schemat adresowania. Główna domena zostanie ta sama. Bo już to załatwiliśmy wcześniej i to jest podstawa. Bo Google cały zindeksowany ruch będzie kierował na twoją domenę. Ale trzeba jeszcze mu pokazać gdzie dokładnie jest ten artykuł. Bo na tym etapie będzie znał tylko główny adres, czyli jaki blok, ale jaka klatka i który numer to jeszcze nie. Można takie przekierowanie zrobić ręcznie. Po prostu pobierając z Googla listę zindeksowanych artykułów, można do tego napisać skrypt. Ale też są do tego gotowe wtyczki do różnych platform, które w pewnym stopniu automatyzują ten proces.

Punkt czwarty. I ostatnią rzeczą jaką musisz zrobić. To załatwić sprawę z osobami, które wchodziły na Twój blog przez subdomene platformy blogowej. Wpiszą domenę platformową i odbija się od ściany widząc bloga, którego nie prowadzisz już. Więc trzeba to jakoś przekierować na nowego bloga. Platforma blogowa automatycznie wykonywała przekierowanie na nową domenę, którą na jakiś czas ustawiliśmy, aby Google przeindeksował Twój blog na nową domenę. Ale od momentu gdy tą domenę przekierujesz na inny serwer. Platforma blogowa już nie będzie poprawnie przekierowywała własną subdomenę na Twoją domenę. Postaramy się przekierować blog 1 do 1 czyli każdy adres będzie dokładnie przekierowany na nową domenę. Na wypadek gdyby ktoś miał stary link w zakładkach, oraz, aby linki z internetu, których nie udało się poprawić kierowały na poprawne artykuły. Przekierowanie jakie mamy możliwość zrobić to tylko takie z poziomu szablonu graficznego. Niestety platformy blogowe nie dają możliwości wykonania takiego klasycznego przekierowania 301. Dlatego też należało wykonać krok pierwszy. Ponieważ przekierowanie jakie proponuje teraz nie jest mile widziane przez Googla. Z tym, że nie musimy teraz się aż tak tym przejmować ponieważ Google już nas przeindeksował i raczej dla niego subdomena platformy stała się mało wartościowa. Oprócz tego zgłosiłeś w GSC, że zmieniłeś domenę. Dlatego mamy powiedzieć z punktu widzenia Googla sprawę załatwioną. Dlatego robimy przekierowanie z poziomu szablonu korzystając. Możemy skorzystać z meta tag refresh, albo javascriptu. I JS umożliwi nam przekierowanie 1 do 1. Wiem brzmi dziwnie i tajemniczo, ale co należy wpisać do szablonu graficznego podam w notatkach do tego odcinka. Po prostu wpisz to w odpowiednim miejscu i tyle.

00:17:42



Te wszystkie zabiegi zagwarantują poprawne przeniesienie na inną platformę w tym najtrudniejszym przypadku.

Jeżeli jesteś na platformie blogowej na swojej domenie. To sytuacja jest dużo prostsza. Wykonujesz tylko punkt 3. Czyli tworzysz bloga na nowej platformie, przenosisz artykuły, ręcznie, skryptem



lub wtyczką. I przekierowujesz przekierowaniem 301 poszczególne adresy artykułów ponownie ręcznie, wtyczką lub skryptem w zależności od wybranego rozwiązania.

Podsumowując, jeżeli od początku masz swoją domenę. To musisz skupić swoją uwagę na adresach poszczególnych artykułów. Ponieważ ogólnie adres bloga czy strony będzie taki sam. Ale na różnych platformach są różne schematy adresowania. Np. na jednej platformie możesz mieć <http://twojadomena.pl/2017/01/moj-pierwszy-artykul>, a na drugiej platformie adres tego samego artykułu może wyglądać tak: <http://twojadomena.pl/artykuly/2017/moj-pierwszy-artykul>. Dlatego trzeba zadbać, aby te adresy były przekierowane 1 do 1.

00:18:49 

Ufff mamy zmienioną platformę. To opcja, która może wywołać najwięcej zagrożeń pt. "utrata ruchu". Zwłaszcza gdy wcześniej pracowała ona nie na Twojej domenie. Teraz najłatwiejsze. Zmiana serwera. Wiadomo, dotyczy się tylko przypadków gdy blog/strona nie były na platformie blogowej tylko na wordpresie lub innym CMS - sie - dającym się przenieść. Bo przeniesienie blogspot.com na inny serwer to jednak równa się zmiana platformy i wtedy wracasz do punktu wcześniejszego.

Zmiana serwera to najprostsza opcja. Jest tylko dosyć techniczna. Więc ciężiej to zrobić jak się nie ma o tym pojęcia. Nie ma ona kompletnie wpływu na odwiedziyny, indeksacje w Google itd. Jeżeli zachowujesz tego samego CMS-a, domenę. To jest to kompletnie nie widoczne dla Google i dla Twoich użytkowników. Trzeba wykonać następujące elementy:

1. Wykonać kopie plików na serwerze, dokładną. Dlatego trzeba na końcu sprawdzić tzw. sumę kontrolną. Najlepiej jest wszystkie pliki spakować z poziomu serwera. Następnie je skopiować do siebie na dysk. Wgrać cały plik na nowy serwer i tam go rozpakować.
2. Wykonać backup bazy danych.
- Utworzyć bazę danych na nowym serwerze i wgrać tą skopiowaną.
3. Zaktualizować w CMS-sie, dane do nowej bazy. Login, hasło, nazwa bazy danych.
4. Sprawdzić wszystko na tymczasowej domenie.
5. Dopiero jak wszystko działa można przekierować Twoją domenę.

Nie będę tutaj wchodziła w szczegóły ponieważ, temat dla osoby nie technicznej jest skomplikowany. Niestety mogą po drodze spotkać Cię różne niespodzianki. Serwer może być inaczej trochę skonfigurowany niż poprzedni, co wywoła problemy. Konieczna jest też odpowiednia wersja bazy danych, odpowiednia wersja php. Zbieżna z poprzednią wersją na serwerze. Itd. itd. Wszystko to powoduje, że z jednej strony jest to operacja nie wpływająca na Twój ruch, ale może być najbardziej trudna technicznie. Może być najwięcej nie miłych niespodzianek. Dlatego jeżeli kompletnie nie masz o tym pojęcia, a Twój blog czy strona są już źródłem Twojego do-



chodu to raczej nie polecam ryzykować i wykonywać tego na własną rękę.

00:21:04 

Podsumowując wszystkie trzy zmiany. Sama zmiana domeny jest dosyć łatwa. I raczej nie jest ryzykowna jeśli chodzi o utratę ruchu. Po prostu trzeba na początku (nawet kilka lat) funkcjonować z dwoma domenami. Nową jako główną, a stara musi być przekierowana na nową. Warto też zadbać o zmianę adresu w serwisach linkujących do naszej strony. Bo gdy kiedyś zechcesz zrezygnować całkiem ze starej domeny to te linki przepadną. Oczywiście jeżeli nie przekierujesz starej domeny na nową to skutki zmiany domeny będą katastrofalne! Także jest to absolutnie obowiązkowy krok. Przekierowanie 301 starej domeny na nową.

Najbardziej skomplikowaną opcją, która może wywołać utratę ruchu jest przeniesienie na inną platformę. Ponieważ zmienia się struktura linków i trzeba zadbać o przekierowanie jeden do jeden każdego artykułu, każdej strony, każdej galerii itd.

Specyficzne oczywiście jest przeniesienie się z platformy blogowej czy też z kreatora stron w przypadków kreatorów będzie adekwatna sytuacja. I najczarniejszym scenariuszem jest gdy nie jesteś na swojej domenie tylko na subdomenie platformy. Wówczas jest najwięcej zabiegów i zajmuje ten proces najwięcej czasu. Gdy platforma nie umożliwia zmiany subdomeny na swoją własną domenę to można zaliczyć największe spadki w odwiedzinach. Są też na to różne sposoby, ta się cały ruch przekierować, ale można zaliczyć spadki w Google co też część ruchu wytnie. Zmiana samego serwera co do zasady nie powinna w ogóle wpływać na ruch. Jeżeli jest wykonana poprawnie. Jedyne zagrożenie to błędy jakie mogą się pojawić w wyniku złego przeniesienia.

00:22:35 

Czy mimo wykonania tych wszystkich zabiegów mogą być jednak jakieś spadki ruchu? Zmiana domeny, zmiana serwera, a nawet zmiana platformy nie powinna takowych wywołać jeżeli wszystko wykonasz wg wcześniej wspomnianych wskazówek. Ale, zawsze jest jakieś ale.

Punkt pierwszy. Jeżeli wcześniej strona była nie na Twojej domenie i nie uda Ci się wszystkich linków prowadzących do Twojej strony zaktualizować na nową domenę. A pewnie się nie uda. To, możesz zaliczyć delikatne spadki w rankingu Google w momencie przeniesienia już strony na inną platformę. Pomimo, że będzie tam przekierowanie poprzez meta tagi lub js. To nie jest to jednak przekierowanie 301 przekazujące moc. Można to wyrównać próbą pozyskania nowych linków na docelową domenę. Najlepiej jest to zrobić conajmniej kilka tygodni przed przeniesieniem się na nową platformę.

Punkt drugi. Kolejne zagrożenie znowu wiąże się z blogiem/stroną na jakieś platformie. Gdy masz blog na platformie jest on na niej promowany. Są linki w różnych miejscach. Same platformy wysoko stoją w hierarchii Google. Co za tym idzie linki z platformy blogowej do Ciebie

są cenne. Dodatkowo otrzymasz ruch z samej platformy czyli osób na niej przebywających. To na pewno odpadnie. Warto sprawdzić w Google Analytics jak dużo tego ruchu jest. I oszacować czy grożą Ci spore straty.

3. Blogi na platformie mogą szybciej się pozycjonować. Zwłaszcza jak Twoja domena będzie świeża i będzie miała krótką i słabą historię w Google to zapewne artykuł wrzucony na platformę może być wyżej w Google niż Twój artykuł wrzucony na Twojego bloga. Ale to kwestia czasu. Zdecydowanie nie traktuj tego jako powód by na takiej platformie pozostać. Aby temu trochę zaradzić warto zrobić pinga do swojego nowego artykułu, aby poinformować Googla, że jest coś nowego. Platformy blogowe pingują Twoje artykuły. Takiego pinga można zrobić z GSC i nazywa się to prośba o zaindeksowanie. W tym celu wybierz zakładkę Pobierz jako Googlebot.

00:24:46 

Nie wiem czy już to widzisz, ale wszystko co tutaj powiedziałem nasuwa jeden wniosek. Po pierwsze konieczne jest od początku mieć swoją domenę. Na pierwszy rok jeżeli jeszcze kompletnie nie wiesz czy ta strona będzie Ci potrzebna na dłużej możesz kupić tą domenę w promocji za grosze. Najwyżej w drugim roku gdy uznasz, że to jest coś dla Ciebie zapłacisz więcej. A jeżeli masz już jakiegokolwiek swoje pieniądze to kupno domeny za kilkanaście złotych. Zamiast kilku batoników, pizzy czy czegośkolwiek może się okazać Twoim interesem życia ;). Naprawdę. Stawiałabym również pod znakiem zapytania czy warto w ogóle tworzyć na jakiegokolwiek platformie. Ale jeżeli kompletnie się nie orientujesz i hamuje Cię fakt, czy ogarniesz to technologicznie to rób to na jakiejś platformie. Ale pamiętaj o domenie. Dzięki temu łatwiej zrobisz później kolejny krok naprzód. Gdy zauważysz potencjał jaki drzemie w tym co robisz.

I to już wszystko co dla Ciebie przygotowałam na dzisiaj. Mam nadzieję, że te informacje Ci pomogą i nie przytłoczyły Cię ogromem technicznych aspektów. Nawet jeżeli nie wykonasz takiego przeniesienia na własną rękę to świadomość jakie są możliwości i jaki powinien być efekt z pewnością pomoże Ci wybrać wykonawcę i otrzymać maksymalnie dobrą usługę.

Wszystkie notatki i linki znajdziesz w notatkach do tego odcinka pod adresem <https://anetaduk.com/p/7> Jak siódmy odcinek. Mam też do Ciebie taką malutką prośbę, jeśli ten odcinek Ci się spodobał to proszę dodaj swoją opinie w iTunes. Zachęcam Cię też do śledzenia profilu na facebooku AnetaDukCom pisane razem bez kropek. Zamieszczam tam informacje tematycznie związane z blogiem i podcastem oraz info o nowych treściach na blogu.

Zapraszam Cię oczywiście w kolejny wtorek, na kolejny odcinek! Do usłyszenia!



BLOG: ANETADUK.COM | **PODCAST:** ANETADUK.COM/PODCAST





SŁOWO OD AUTORA (CZYLI ODE MNIE)

Niniejsza publikacja jest transkrypcją do siódmego odcinka podcastu, który możesz znaleźć w programie iTunes lub innych aplikacjach do słuchania podcastów. Szukaj pod hasłami: Aneta Duk, AnetaDuk lub Interaktywnie. Na blogu: anetaduk.com znajdziesz notatki do tego odcinka, które mogą być bardzo przydatne. Poniżej zamieściłam link bezpośredni do odcinka oraz bezpośrednie linki do miejsc gdzie znajdziesz cały podcast.

Możesz rozpowszechnić tę publikację. Jednak zachowaj ją dokładnie w takiej formie jak została stworzona. Włączając wszystkie informacje na temat autora ;) czyli mnie. Jeżeli chcesz zamieścić ten transkrypt u siebie na stronie to koniecznie podaj źródło i umieść link do mojego bloga.

Jeżeli chcesz się ze mną skontaktować napisz:

aneta@anetaduk.com

Bardzo Ci dziękuję za uwagę. Do usłyszenia!

LINKI

TEN ODCINEK: <https://anetaduk.com/p/7>

ITUNES: <https://itunes.apple.com/pl/podcast/anetaduk/id1268990458>

ANDROID: <https://subscribeonandroid.com/anetaduk.com/xml/podcast>

YOUTUBE: <http://youtube.anetaduk.com>

RSS: <https://anetaduk.com/xml/podcast>

BLOG: ANETADUK.COM | **PODCAST:** ANETADUK.COM/PODCAST

